

Gdańsk, 30 sierpnia 2023 r.

dr hab. Stanisław Milewski, prof. ucz.
Uniwersytet Gdański

Recenzja

pracy doktorskiej mgr Pauliny Mistal

„Interakcja językowa z osobami ze spektrum autyzmu za pomocą technologii komunikacji zdalnej”,

Lublin 2023

(promotor – dr hab. Tomasz Woźniak, prof. UMCS)

Dysertacja doktorska mgr Pauliny Mistal, licząca 256 stron, składa się ze *Wstępu*, pięciu rozdziałów, *Wniosków* i *Zakończenia* oraz składającej się ze 150 pozycji wydawniczych *Bibliografii*.

Rozprawa robi dobre wrażenie już po pobieżnym przejrzeniu całości. Na podkreślenie zasługuje logiczna konstrukcja całości, właściwe proporcje między partiami teoretycznymi i badawczymi, zwięzłość i jasność w formułowaniu wniosków. Już krótki *Wstęp* (s. 6-11) jest bardzo dobrą wizytówką zarówno całej pracy, jak i jej Autorki. Mieści się w nim wszystko, co powinno być na początku jakiegokolwiek pracy naukowej: zwięzła zapowiedź problematyki rozprawy, ustalenie zakresu tytułowego pojęcia oraz syntetyczna informacja o jej zawartości.

Praca jest poświęcona interakcjom językowym osób ze zdiagnozowanym zespołem Aspergra (ZA), który jako odrębna jednostka kliniczna został wpisany na listę „Diagnostycznego i statystycznego podręcznika zaburzeń psychicznych” (Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders- DSM-IV) w 1994 roku. Jako oddzielna jednostka nozologiczna funkcjonuje jeszcze w „Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych” (International Statistical Classification of Diseases and Related Health Problems – ICD-10), która została ogłoszona przez WHO w 1992 roku (polska wersja ukazała się drukiem w 1997 r.). Natomiast nie posiada autonomii diagnostycznej w opublikowanej w 2013 roku DSM-5 oraz w ICD-11, w których to klasyfikacjach osoby z ZA zalicza się do osób z „z zaburzeniami ze

spektrum autyzmu”. Nie jest to rozwiązanie, które satysfakcjonuje osoby zajmujące się problematyką ZA. Jak zauważa Marta Korendo (2018) – znana polska badaczka zespołu Aspergera – „Dzieci z autyzmem i syndromem Aspergera mają inne potrzeby terapeutyczne oraz edukacyjne. Stawianie uogólnionej diagnozy „zaburzeń ze spektrum autyzmu” zaciera te fundamentalne czasami dla funkcjonowania dziecka różnice i odbiera możliwość indywidualizowania rozwiązań w programowaniu terapii i edukacji”.

Przyjęty w recenzowanej pracy pogląd o zasadności wyodrębnienia osób z ZA w obrębie osób z zaburzeniami ze spektrum autyzmu wydaje się racjonalny i znajduje istotne dowody w najnowszej literaturze przedmiotu (zob. np.: Volkmar F.R., Partland J.C., 2014, *From Kanner to DSM-5: Autism as an evolving diagnostic concept*, „Annual Review of Clinical Psychology”, vol. 10; Pina-Camacho L., 2013, *Structural magnetic resonance imaging data do not help support DSM-5 autism spectrum disorder category*, „Research in Autism Spectrum Disorders”, vol. 7(2); Montgomery C.B., 2016, *Do Adults with High Functioning Autism or Asperger Syndrome Differ in Empathy and Emotion Recognition?*, „Journal of Autism and Developmental Disorders”, vol. 46(6)).

W świetle powyższych uwag, dobrze się stało, że już we Wstępie (s. 6) Paulina Mistal wyjaśniła, dlaczego w tytule pojawił się tylko termin *spektrum autyzmu*. Do tego problemu Doktorantka odniosła się także w części metodologicznej rozprawy (s.74) . Użyta przez Nią argumentacja w pełni mnie przekonuje.

Celem rozprawy, jaki założyła sobie Autorka, „było ukazanie, jakie umiejętności komunikacyjne i zachowania językowe prezentują osoby z zespołem Aspergera w komunikacji w kontakcie bezpośrednim i w kontakcie pośrednim” (s. 10) oraz ocena wpływu technologii komunikacji zdalnej na realizację interakcji językowej u wspomnianej wyżej grupy osób. Zaprezentowane w dysertacji wyniki badań dotyczące poziomu sprawności interakcyjnych osób z zespołem Aspergera za pośrednictwem sieci Internet (aplikacja Messenger) są niezwykle cenne, ponieważ w polskiej literaturze naukowej brakuje doniesień na ten temat. Pomysł przeprowadzenia tego rodzaju badań przez Doktorantkę można więc uznać za pionierski.

Sposób konstruowania pracy jest jasny i zwarty, oparty na logicznie następujących po sobie rozdziałach i podrozdziałach. Służy on konsekwentnie realizacji

sformułowanego celu, interpretacji materiału badawczego oraz przyjętym założeniom teoretyczno-metodologicznym.

Teoretyczne podstawy badań zostały przedstawione w trzech pierwszych rozdziałach.

Rozdział pierwszy (s. 12-36) jest poświęcony rozważaniom terminologicznym nad ewolucją pojęć mowy i języka oraz charakterystyce interakcji językowej i dialogu. Autorka dysertacji zaprezentowała w nim także pojęcie sprawności interakcyjnej i komunikacyjnej oraz omówiła udział komunikacji werbalnej i niewerbalnej w interakcji językowej. Szczególnie ważny z punktu widzenia założonych celów pracy jest w tym rozdziale podrozdział poświęcony interakcji językowej, w którym została przedstawiona między innymi wypracowana na gruncie polskiej lingwistyki i logopedii koncepcja interakcji autorstwa Stanisława Grabiasa.

Ponieważ przedstawione w rozprawie doktorskiej badania dotyczą osób ze zdiagnozowanym zespołem Aspergera, w rozdziale drugim (s. 36-57) Autorka przedstawiła z dużym znawstwem literatury przedmiotu szczegółową charakterystykę tego zaburzenia neurorozwojowego, skupiając się przede wszystkim nad zagadnieniem języka i komunikacji osób z ZA. Należy żałować, że omawiając tę problematykę, Doktorantka nie skorzystała z publikacji Marty Korendo, która była jedną z pierwszych badaczek osób z zespołem Aspergera w naszym kraju (zob. np.: *Standard postępowania logopedycznego w przypadku zespołu Aspergera* (2008); *Problemy rozwojowe osób z zespołem Aspergera jako wynik deficytów językowych* (2009); *Zespół Aspergera – neuropsychologiczne przyczyny zaburzeń językowych* (2010); *Kryteria diagnozy różnicowej autyzmu i zespołu Aspergera* (2012); *Językowa interpretacja świata w wypowiedziach osób z zespołem Aspergera* (2013); *Zespół Aspergera - od diagnozy do terapii* (2018); *Znaczenie oceny rozwoju mowy dla diagnozy zespołu Aspergera* (2018).

Rozdział trzeci dysertacji (s. 57-73) poświęciła Doktorantka ogólnej charakterystyce serwisów społecznościowych na przykładzie aplikacji Facebook oraz wybranym aspektom komunikacji językowej w Internecie.

Dzięki trzem pierwszym rozdziałom Paulina Mistal uzyskała bardzo solidne podstawy do sformułowania założeń metodologicznych rozprawy oraz opracowania

empirycznej części dysertacji, stanowiącej rezultat Jej badań nad interakcją językową z osobami ze spektrum autyzmu za pomocą technologii komunikacji zdalnej.

Cześć metodologiczna jest zawsze swoistym probierzem wartości pracy, daje bowiem wgląd w warsztat badawczy naukowca, pozwala ocenić przebieg badań oraz rzetelność ich przeprowadzenia. Ta część rozprawy (s. 74-80), moim zdaniem, jest skonstruowana w sposób świadczący o wysokim poziomie umiejętności Doktorantki, zdolności zaprojektowania i przeprowadzenia badań naukowych oraz opracowania ich wyników. Przedstawiono w tym rozdziale najistotniejsze informacje o projekcie badawczym, jasno sformułowany przedmiot i cele badań, przedstawiono główne hipotezy badawcze oraz pytania ogólne i szczegółowe. Na wysoką ocenę zasługuje rzetelne zaprezentowanie wykorzystanych metod, technik oraz narzędzi badawczych, a także przebiegu i organizacji badań.

Oceniając zgromadzone teksty dialogowe, Autorka posłużyła się koncepcją metodologiczną badania dialogu opracowaną przez Jacką Warchalę w pracy „Dialog potoczny a tekst” (1991), co wydaje się zabiegiem zasadnym.

Materiał językowy poddany analizie (ok. 18000 wyrazów) został zebrany w latach 2022-2023 od 12 osób w przedziale wiekowym od 15. do 24. roku życia, „u których zdiagnozowano całościowe zaburzenia rozwojowe w postaci zespołu Aspergera” (s. 78). Uważam, że liczebność badanej grupy jest wystarczająca, natomiast kryteria kwalifikowania pacjentów do badań powinny zostać przedstawione dokładniej. Nie wiadomo bowiem, kto i w jaki sposób u badanych osób zdiagnozował ZA. Z tabeli nr 1 (s. 78-79) wynika zaś, że wiek pacjentów w chwili otrzymania diagnozy był różny. Najwcześniej ZA zdiagnozowano w szóstym, a najpóźniej w 19 roku życia.

Oceniając zaprezentowaną w pracy interpretację zebranego materiału badawczego (rozdz. 5. - s. 81-226), należy stwierdzić, że Autorka jest do niej bardzo dobrze przygotowana. Wynika to z jej oczytania w literaturze naukowej i budowanego już wcześniej warsztatu naukowego. Solidna analiza ilościowa i jakościowa zebranego materiału empirycznego pozwala Autorce na wyciąganie dobrze udokumentowanych wniosków. Ponieważ celem przeprowadzonych badań było ukazanie, jakie umiejętności komunikacyjne i zachowania językowe prezentują osoby z zespołem Aspergera w komunikacji w kontakcie pośrednim (zdalna wymiana wiadomości tekstowych oraz

rozmowa za pośrednictwem aplikacji Messenger) oraz w kontakcie bezpośrednim (rozmowa w gabinecie logopedycznym), w strukturze omawianego rozdziału zostały wyraźnie wyodrębnione trzy podrozdziały: *Analiza wiadomości tekstowych rozmów za pośrednictwem aplikacji Messenger* (s. 81-131); *Analiza wideorozmowy za pośrednictwem aplikacji Messenger* (s. 132-178); *Analiza rozmowy w kontakcie bezpośrednim* (178-226). Poszczególne rodzaje materiału językowego są omawiane według tego samego schematu: typy inicjacji, typy realizacji, realizacja cody¹, analiza strukturalna dialogów, metatekst, ocena realizacji językowej (realizacja fonetyczna i graficzna, słownictwo, gramatyka), ocena kodów werbalnych i niewerbalnych, analiza tematu wypowiedzi. Na podkreślenie zasługuje fakt, że poszczególne analizy są bogato ilustrowane zebrany materiał językowym. Najistotniejsze dane uzyskane od poszczególnych badanych osób oraz odpowiednie zestawienia zbiorcze zostały klarownie przedstawione w 48 tabelach.

Analiza zebranego materiału, zaprezentowana przez Doktorantkę, nie budzi większych zastrzeżeń. Sformułowane przez Nią wnioski także należy ocenić pozytywnie.

Mam pewne uwagi do sposobu przedstawienia przez Doktorantkę oceny realizacji fonetycznych badanych osób:

1. Analizując zebrane próbki mowy, Autorka posługuje się trzema terminami, które nie zostały wcześniej zdefiniowane: *zaburzenia artykulacyjne*, *zniekształcenia artykulacyjne* i *niestaranna mowa* (zob. s. 155, 205). Czy można je potraktować jako synonimy? W szkołach aktorskich uporczywe, niemiłe dla ucha zniekształcenia dźwięków mowy o lekkim nasileniu nazywane są „skazą dykcyjną”, która nie uniemożliwia (w odróżnieniu od wad wymowy) pracy w zawodzie aktora i jest możliwa do „wyprowadzenia” przez logopedę (Sambor, 2017). Do jakiego z wymienionych wyżej terminu można odnieść to określenie?

¹ Według J. Warchali „Coda spełnia w dialogu przede wszystkim funkcje metatekstowe. Jest sygnałem terminalnym kończącym podtemat w obrębie mikrostruktury dialogowej wymiany, gdzie potwierdza także odbiór, spełniając sekundarnie funkcję fatyczną. W obrębie makrostruktury dialogowej tematu może być sygnałem jego zakończenia. [...] Coda przybiera najczęściej formę wyspecjalizowanych sygnałów leksykalnych typu: no tak, tak, no no no, aha, no to dobrze [...] (1991, s. 97).

2. Doktorantka stwierdziła, że: „Zniekształcenia artykulacyjne przeważnie wynikały z niestarannej mowy, a także obniżonej sprawności i precyzji artykulacyjnej narządów mowy” (s. 155). Mam w związku z tym pytanie, w jaki sposób badano tę sprawność i precyzję?
3. Oceniając poziom realizacji warstwy suprasegmentalnej P. Mistal posługuje się zamiennie terminami *tempo mowy* i *tempo mówienia* (s. 155, 176). Ostatni z wymienionych terminów jest dość precyzyjny i informuje o liczbie wypowiedzianych głosek/ sylab we frazie wypowiedzeniowej i w jednostce czasu, tempo mowy zaś (przy rozumieniu mowy w kategoriach układu czynności, jakie przy udziale języka wykonuje człowiek, poznając świat i przekazując wiedzę o sobie i o świecie innym uczestnikom życia społecznego; por. Grabias, 2015, s. 19), nie powinno być utożsamiane z tempem mówienia. Gwoli uzupełnienia tych informacji można podać, że jako kategoria badawcza w normie rozwojowej oraz w dyskursie zaburzonym używany jest jeszcze termin *tempo wypowiedzi* (zob. Michalik, Milewski, Kaczorowska-Bray, Solak, 2018).
4. Z oceny sposobu artykulacji przez badane osoby wynika, że „jeden z badanych nieustannie wydłużał samogłoski w słowach” (s. 155; zob. także s. 206). Czy ta uwaga dotyczy także samogłosek nosowych?

Analizując słownictwo występujące w wiadomościach tekstowych rozmów oraz za pośrednictwem aplikacji Messenger, Doktorantka, nie podając żadnych danych ilościowych, stwierdziła: „Ekonomię języka w tekstach pisanych można zaobserwować chociażby w słownictwie, którym posługiwali się badani, przeważnie były to słowa jedno-, dwu- lub trzysylabowe” (s. 112); „Badani przeważnie posługiwali się słowami jedno-, dwu- lub trzysylabowymi. W nielicznych wypowiedziach pojawiły się słowa cztero- lub pięciosylabowe” (s. 156). Na podstawie wcześniej przeprowadzonych badań nad występowaniem wyrazów n-sylabowych w różnych odmianach polszczyzny można stwierdzić, że używanie wyrazów o wskazanej długości sylabicznej nie jest czymś charakterystycznym tylko dla opisywanej grupy badanych. Na przykład z badań przeprowadzonych na tekstach języka pisanego artystycznego wynika, że średnia długość sylabowa wyrazów waha się w nich od 1,842 do 2,064 sylaby/wyraz (zob. Ročławski, 1981). Wartość tej średniej dla tekstów CDS (child-directed speech) wynosi

1,747 sylaby/wyraz. W tekstach dziecięcych zaś parametr ten przybiera wartość 1,706 (Milewski, 2009).

Niezwykle istotna dla całości rozprawy jest część zatytułowana *Wnioski* (s. 227-240), w której Doktorantka dokonała przejrzystego podsumowania uzyskanych wyników badań w zakresie oceny umiejętności dialogowych, komunikacyjnych i zachowań językowych badanej grupy osób w komunikacji w kontakcie bezpośrednim i w kontakcie pośrednim oraz próbowała odpowiedzieć na pytanie dotyczące wpływu technologii komunikacji zdalnej na realizację przez te osoby interakcji językowej. Przeprowadzone badania wyraźnie wskazały, że „osoby z zespołem Aspergera nie mają problemów w komunikowaniu się za pośrednictwem wiadomości tekstowych, a komunikacja ta przebiega w sposób bezproblemowy” (s. 229).

Wartym podkreślenia jest fakt, że wyniki badań uzyskane przez P. Mistal mogą być wykorzystane do opracowania innowacyjnych metod terapii osób z zespołem Aspergera oraz racjonalizacji ich zatrudniania w postaci pracy zdalnej, którą mogą wykonywać na poziomie osób neurotypowych, o czym Doktorantka wielokrotnie wspomina w swojej dysertacji (zob. np. 229, 242).

Mam pewne uwagi dotyczące technicznych aspektów ocenianej dysertacji. Odpowiednich zmian wymaga zastosowana w spisie treści numeracja rozdziałów i podrozdziałów. W wielu miejscach pracy pojawiły się błędy interpunkcyjne oraz literówki. Warto byłoby również przyrzeć się bibliografii końcowej, brak w niej bowiem konsekwencji w zapisie (np. przy niektórych pozycjach podane jest wydawnictwo, przy innych nie, zob. np. pozycja 13, 16, 21, 23, 131; niekonsekwentne też jest podawanie stron przy rozdziałach z monografii wieloautorskich oraz artykułów z czasopism). Zdarza się też potraktowanie redaktorów naukowej danej monografii jako jej autorów (zob. np. poz. 90, 114). W spisie tabel (s. 253-255) oraz wykresów (s. 256) nie podano odpowiednich stron, na których się one znajdują.

Oczywiście wskazane pomyłki i uchybienia nie mają większego wpływu na ostateczną pozytywną ocenę przedłożonej do recenzji pracy doktorskiej.

Podsumowując, stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska prezentuje wysoki poziom merytoryczny, jest monografią ważną naukowo i poznawczo, zarówno ze względu na jej temat, materiał badawczy, sposób jego analizy, bogactwo materiału

egzemplifikacyjnego, jak i istotne wnioski. Jej Autorka udowodniła, że jest dojrzałą badaczką języka.

Konkluzja mojej recenzji brzmi jednoznacznie: praca mgr Pauliny Mistal „Interakcja językowa z osobami ze spektrum autyzmu za pomocą technologii komunikacji zdalnej”, napisana pod kierunkiem dra hab. Tomasza Woźniaka (prof. UMCS), spełnia wszelkie rygory formalne i merytoryczne stawiane rozprawom doktorskim. W związku z tym wnioskuję o dopuszczenie jej Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego, w tym do publicznej dyskusji nad tekstem rozprawy.



Stanisław Milewski